



# Iuvenalia

czyli  
jak zacy Kraków przez 3 dni  
do figlarnych zaków należał



Przez ulice trudno przejść. Co chwila przebiegają coraz to inne rozśpiewane grupy zaków. Młodzi zapraszają chętnie do swych pochodów, pełnym staropolskiej gościnności okrzykiem: „chodźcie z nami, chodźcie z nami”. Czasem porywają i siłą... Przed chwilą w pochodzie znalazła się „władza”. Zacy twierdzą, że lepiej z takową mieć dobre stosunki. A władza — jak widać z miny, wcale zadowolona.

Przeraźliwy głos piszczałek i bębna już z daleka obwieszcza o zbliżaniu się zaków. Tym razem nie są oni sami... Ciekawie rozglądając się dookoła — suną majestatycznie XVI-wieczne kukły.



Pięciobój żakowski. Skok wzwyż, bieg, zapasy, podnoszenie ciężarów, wspinanie po linie. Zbyt łatwe to nie było, lecz chętnych znalazło się wielu. Na zwycięzców czekały nader atrakcyjne nagrody... wyjazd na wczasy do Jugostawii i Czechosławii.



„Tradycja” aż wytrzeszczyła oczy! Cóż to znowu? Tego przecie jak Iuvenalia Iuvenaliami jeszcze nie było. Nic dziwnego rock and roll'a przed wiekami jeszcze nie znano, lecz trudno, by w roku 1957 w programie święta młodzieży go zabrakło...

Fot. W. Pawłowski

## Zmiana godła państwowego Węgierskiej Republiki Ludowej

Węgierskie Zgromadzenie Narodowe przyjęło uchwałę o zmianie godła państwowego WRL.

Nowe godło wygląda następująco: na tradycyjnej tarczy pas biało-czerwono-zielony, to znaczy barwy narodowe Węgier, wokół tarczy kłosa, a w górnej części czerwona gwiazda.

Cena 50 gr

Nak'a: 76.270

# echo KRAKOWA

Rok XII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 111

Kraków, poniedziałek 13 maja 1957

## Przyznanie nagród artystycznych m. Krakowa

Wczoraj jury, w skład którego weszli: z ramienia Prez. RN przew. T. Mrugacz, zast. przew. dr J. Garlicki, z ramienia Komisji Kultury i

Sztuki RN — pos. dr B. Drobner, M. Stebnicka, W. Szymborska, oraz przedstawiciele związków twórczych — inż. Z. Arcet (SARP), mgr I. Bobrowska (Stow. Hist. Sztuki) dr H. Vogler (ZLP), M. Dziewulska (Zw. Komp. Polskich), A. Hasaka (ZPAP) i T. Przystawski (SPATIF) przyznało nagrody artystyczne miasta Krakowa na rok 1957.

Nagrody z zakresu architektury nie przyznano. Natomiast nagrodę z dziedziny konserwatorskiej otrzymał prof. ASP MARIAN SŁONECKI za całokształt pracy przy konserwacji ołtarza Wita Stwosza, z dziedziny literatury — STANISŁAW LEM za całokształt twórczości ze szczególnym uwzględnieniem „Czasu nieutraconego”, z dziedziny muzyki — prof. PWSM — ARTUR MALAWSKI za II Symfonię, w dziedzinie plastyki — MARIA JAREMA, za całokształt twórczości oraz z dziedziny teatru — TADEUSZ WESOŁOWSKI za działalność aktorską. (b)

## Rozczarowani uchodźcy węgierscy w Austrii kontynuują głodówkę

WIEDEN

Już czwarty dzień trwa głód w obozie uchodźców węgierskich znajdujących się w pobliżu Salzburga. Kilka tysięcy uchodźców węgierskich wyraża w ten sposób protest przeciwko polityce rządu amerykańskiego. Uchodźcy oświadczają, że opuścili ojczyznę wierząc obietnicom Amerykanów, iż zezwolą im na wyjazd do USA. Jednak Amerykanie w ogóle nie troszczą się o okłamaną ofiarę swojej propagandy.

## I trudno ich przekonać...

## Widzieli „na własne oczy” dziwnych przybyszów z Marsa — pasażerów latającego talerza

\* PARYŻ

„Nie ma powodu do strachu, Marsjanie jeszcze nie wylądowali” — oświadczył prefekt policji w Albert (północna Francja) — przedstawicielom mieszkańców tego 9-tysięcznego miasteczka.

Prefekt zdementował w ten sposób pogłoski, iż w pobliżu wioski Beaucourt-Sur-Landre wylądował w piątek wieczorem latający talerz.

Cała historia zaczęła się po północy, gdy 29-letni M. Sekete przechodząc obok domu „został oślepiony blaskiem dziwnego pojazdu”. Sekete powiedział, że schował się za stół telegraficzny i ujrzał „czterech człowieczków” zbliżających się do niego z wyraźnymi nieprzyjaznymi zamiarami. Sześciu innych „naocznych świadków”, opisało latający talerz jako po-

## Główna przyczyna:

- pijaństwo ● usterki techniczne pojazdów ● lekkomyślność przechodniów

W ciągu 90 dni wydarzyło się ponad 3200 wypadków drogowych a w ich rezultacie: 342 osoby poniosły śmierć 1658 — odniosło obrażenia cielesne

W I kwartale br. zanotowano w kraju 3290 wypadków drogowych, (a więc o 110 więcej, niż w analogicznym okresie ub. roku).

W tym okresie w wypadkach drogowych poniosły śmierć 342 osoby, a 1658 osób odniosło obrażenia.

Najwięcej wypadków drogowych, bo aż 1231 zostało spowodowanych przez kierowców samochodów ciężarowych; poważne pozycje w tej smutnej statystyce zajmują także kierowcy samochodów osobowych, ciągników, motocykli i woźnice.

Ponad 400 wypadków spowodowali przechodnie, z tego 135 nieletni.

Jak informuje Komenda Główna MO, nadal jedną z najważniejszych przyczyn nieszczęśliwych wypadków na drogach publicznych jest pijaństwo. W ciągu trzech mie-

sięcy br. nietrzeźwy stan kierowców był przyczyną 575 wypadków. Kawalerska jazda

(Dokończenie na str. 2)

## IX Plenum KC PZPR rozpocznie się 15 bm

W dniu 15 maja br. rozpoczyna się obrady IX posiedzenia plenarnego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

## Aparat do zszywania... nerwów

MOSKWA

Grupa pracowników Instytutu Naukowo-Badawczego Aparatury Eksperymentalnej i Instrumentów Chirurgicznych skonstruowała aparat do mechanicznego zszywania nerwów podczas operacji. Aparat został zaakceptowany po wyprobowaniu go na zwierzętach oraz w praktyce chirurgicznej Instytutu Pogotowia Ratunkowego im. Sklefasowskiego i Wojskowej Akademii Medycznej im. S. Kirowa.

Seryjną produkcję tego aparatu rozpoczyna wkrótce leningradzkie zakłady „Krasnogwardieje”.

## Przedstawiciele CARE w Warszawie

Do Warszawy przybyli dwaj przedstawiciele organizacji CARE (Cooperative American Relief for Europe) — panowie R. Reuther i E. Greaves.

Organizacja CARE zajmuje się przesyłaniem do krajów europejskich różnorodnych produktów, zakupowanych z funduszy pochodzących od osób prywatnych i organizacji społecznych.

## X WYŚCIG POKOJU

BERLIN PRAGA WARSZAWA 2-15.V.1957

## Kontuzjowany Elek Grabowski błagał lekarza

## o pozwolenie na start

TRAGICZNE żniwo etapu Zgorzelec—Wrocław: Elek Grabowski wycofany przez lekarza. Wostriaków (ZSRR) ciężko kontuzjowany, Le Menn (Francja) — zlamana rę-

ka, Krivka (CSR) — kontuzja głowy. Dziś przed startem rozmawiałem z lekarzem drużyny polskiej dr Mrozowskim.

— Elek błagał mnie ze łzami w oczach, abymy pozwolili mu na start. Ambicja młodego kolarza jest godna pochwały, ale... stan jego zdrowia nie pozwala niestety na to.

Elek ma rozbity boleśnie obojczyk i zebra. Kontuzja bardzo bolesna. Ponadto młody kolarz ma kontuzjowany nadgarstek i obtartą nogę. Decyzję swoją podjąłem z całą świadomością, ze względu na zdrowie zawodnika.

Rozmawiałem również z dziennikarzem radzieckim — Kaminskim (Moskwa). Drużyna ZSRR doznaje również osłabienia. Ubywa jeden bardzo silny, niezmordowany zawodnik — Wostriaków.

Start dziś nastąpił na rynku wrocławskim sprzed ratusza. Kapitonow (ZSRR) włożył żółtą koszulkę przodownika Wyścigu.

Trzy nadchodzące etapy a zwłaszcza dzisiejszy na trasie Wrocław—Katowice (138 km), zapowiadają walkę niesłychanie zażartą.

Kapitonow mówi: — A no, zobaczymy. Trudno było zdobyć żółtą koszulkę. Ma ona dla mnie wielką wartość.

— A co mówi Christow? Trudno, stało się. Przecoczyłem moment ucieczki Kapitonowa. To mnie kosztowało drogo.

Nie poddaję się i będę się starał odzyskać przodownictwo w Wyścigu.

● LONDYN. Nowy rekord w grze na fortepianie ustanowił Anglik Sandy Strickland, grając bez przerwy 133 godziny w teatrze, w miejscowości Crewe.

● KAIR. Jak oświadczył rzecznik izraelskiego MSZ, Izrael w chwili obecnej nie zamierza wysłać „próbnego” statku przez Kanał Sueski.

# Dzień Hutnika w Nowej Hucie

Uroczyste i radośnie obchodzili Huta im. Lenina Dzień Hutnika. Już w sobotę odbyły się w mieście liczne imprezy zakończone całonocną zabawą. W niedzielę rano załoga huty zebrała się w hali garaży na uroczystej akademii, którą zainaugurował powitaniem gości węgierskich delegacji hutników z Dunapentele, przedstawiciele konsulatu ZSRR oraz przybyłych hutników — przewodniczący rady kombinatu Kopacz. Następnie — krótkie sprawozdanie z działalności zakładu złożył dyrektor naczelny huty — inż. A. Czechowicz omawiając równocześnie jej sytuację ekonomiczną oraz perspektywy rozwojowe. Serdeczne oklaski towarzyszące przemówieniu dyrektora inż. Czechowicza, towarzyszyły również przemawiającemu bezpośrednio po nim przedstawicielowi węgierskich hutników — Schalayowi. Gość mówił krótko, przekazując pozdrowienia od hutniczej braci węgierskiej oraz — dziękując w jej imieniu za pomoc moralną i materialną jaką w ciężkich, przełomowych dniach okazali Węgrom Polacy.

Po przemówieniach uroczystość tusz orkiestry i... oczywiście — wręczenie nagród hutnikom jubilatów, mającym za sobą piękny 25, 30, a nawet 40 letni staż pracy a później — dekorowanie najbardziej zasłużonych pracowników huty odznaczeniami państwowymi. Sztandar Pracy II klasy oraz odznakę Budowniczego Huty im. Lenina otrzymał radziecki ekspert inż. Jelsakow. Złote krzyże zasługi wręczono 6 pra-

ownikom, srebrne — 28, brązowe — 18. Ponadto 6 osób otrzymało Złote Odznaki Przemysłowca, a 63 srebrne. Część oficjalną zakończyła Międzynarodówka. W części artystycznej zebrani mieli możliwość oglądnięcia i posłuchania Zespołu Pieśni i Tańca Zakładów Metalowych z Dunapentele. A potem... potem każdy bawił się jak chciał, imprez było pod dostatkiem. Począwszy od losowania Lajkonika skończywszy na festynie.

## Iuvenalia za nami

Nawet ulewny deszcz w pierwszy dzień nie przeszkodził w odprawianiu wszystkich obrzędów i zwyczajów, jakie się winno odbywać w ramach Iuvenalii. Głośne wezwanie „Iuvenalia, chodźcie z nami” nie pozostały bez echa. Pochody rosły, a wraz z nimi rosła żakowska fantazja.

Dowcipy, harce i figle żaków spotęgowały się zwłaszcza w sobotę, kiedy to niespodziewanie zaświeciło słońce wprowadzając młodzież w wyśmienity nastrój. Imponującą wyglądały pochody żaków ubranych w średniowieczne stroje — przyrywających na miednicach, pokrywkach, piszczałkach i bębnach, bawiące mieszkańców wesółymi igraszkami.

Również niedzielną pogodą dopisała, dzięki czemu zaplanowane na ten dzień imprezy odbyły się prawidłowo. Tysiące krakowian oglądało na Rynku rozgrywkę sportowe, występy artystyczne, wieczorem zaś brało udział w zabawie karnawałowej na której wybrano miss tegorocznych Iuvenalii.

Pogoda i ciepło sprzyjały też romantycznym schadzkom, od których żacy bynajmniej nie stroniłi. Dni młodoci przeszły — tak jak powinny — pod znakiem humoru i wesela.

Iuvenalia za nami. Dzisiejszej nocy ucichł gwar rozbawionych żaków. W pamięci pozostaną jednak barwne korywody, wesole harce, młodzieńcze nastroje. Za rok ujrzymy i usłyszymy je znowu. (lw)

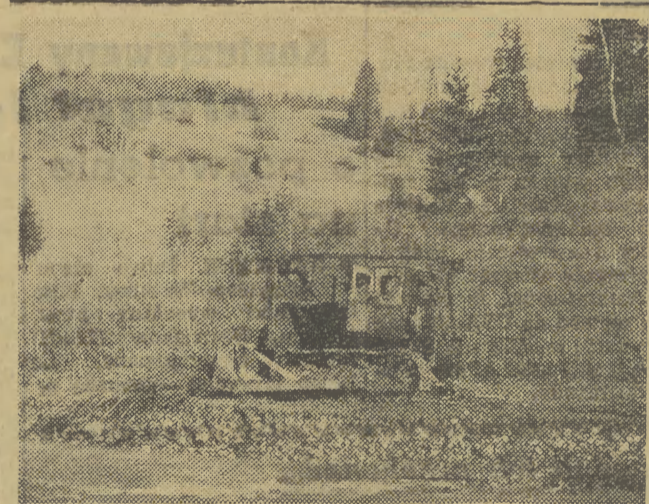


## Ujęcie morderców taksówkarza

W wyniku energicznego śledztwa, organom MO udało się ująć sprawców bestialskiego mordu, jaki został popełniony w osiedle Świat Wielkanocnych w Szczecinie.

Ofiarą padł wówczas taksówkarz M. Misiowiec którego zbrodniarze udusili przy pomocy petli.

Zbrodniarzami okazali się młodzi ludzie w wieku 19 i 25 lat, znani już uprzednio milicji, od lat nie pracujący i walęsający się po miastach: H. Piostrowski, Z. Zagórski oraz R. Fałkowski.



**BUDOWA NOWEJ DROGI W TRACH.** Po przerwie zimowej znowu ruszyły roboty przy budowie nowej drogi Poronin-Bukowina - Głodówka - Morskie Oko. Na zdjęciu: spychacz niweluje teren pod budowę drogi w Kosnych Hamrach przy potoku Poroniec. Fot. — CAF

## Koło Mitośników Dawnej Broni w Krakowie

W Krakowie zarejestrowane zostało nowe ogólnopolskie stowarzyszenie pod nazwą: Koło Mitośników Dawnej Broni i Barwy. Celem zrzeszenia jest badanie historycznych militariów polskich. Koło będzie publikować biuletyny i inne wydawnictwa. (k)

W Dortmundzie-Dorstfeld otwarto pierwszy w NRF tor wyścigowy dla modeli samochodów. Tor ma długość 62,5 m i średnicę 19,9 m. Na torze odbyły się wyścigi modeli samochodów 1,5 ccm, 2,5 ccm, 5 ccm i 10 ccm. Na zdjęciu z lewej: U. Evers uruchamia samochód. Na zdjęciu dolnym: Zwycięzca w klasie 10 ccm. Szwajcar S. Wiedmer ze swoim modelem samochodu, który uzyskał w ośmiu okrążeniach szybkość 167,5 km na godz. Fot. — CAF

# W ciągu 90 dni wydarzyło się ponad 3200 wypadków drogowych

(Dokończenie ze str. 1) kierowców spowodowała 589 wypadków.

Nieprzestrzeżenie przepisów było powodem ok. 1200 wypadków, a braki techniczne pojazdów, jak np. słabe hamulce — 245.

W wyniku lekkomyślnego wskakiwania lub wyskakowania z jadących pojazdów oraz czepiania się miejskich środków lokomocji nastąpiło ponad 100 wypadków.

Poza wspomnianymi już i nie dającymi się ocenić stratami w ludziach, w wyniku anarchii na drogach publicznych gospodarka narodowa poniosła straty materialne w wysokości ok. 5 mln złotych. W tej sytuacji, projektuje

się znaczne zaostrzenie sankcji wobec kierowców prowadzących w stanie nietrzeźwym pojazdy bądź nieprzestrzegających przepisów oraz wprowadzenie uprawnień dla patroli MO do zabierania numerów i kart rejestracyjnych pojazdów, w których zostaną stwierdzone braki techniczne, zagrażające bezpieczeństwu ruchu.

Planuje się także wprowadzenie — jako jednego z przedmiotów w szkoleniu podstawowych — nauki o zachowaniu się na ulicy.

## Udaremnione plany „dzikiego” komitetu X etapu Wyciągu Pokoju

Grupa aferzystów z Wrocławia, pragnąc wykorzystać olbrzymie zainteresowanie Wyciągiem Pokoju, postanowiła utworzyć „dziki” komitet organizacyjny X etapu.

Posiadając sfałszowane pieczęcie aferzyści upoważnili J. Kamińskiego do załatwiania wszelkich formalności związaną z programem Wyciągu jak i jego rozprowadzeniem. Prześiębiorki „sportsmeni” zamówili w zakładach graficznych 150 tys. programów, które chcieli sprzedać po 2 zł. Za druk programów zapłacono 5 tys. zł — przewidziany dochód wynosił miał 300 tys. zł.

Milicja w porę wykryła jednak działalność „dzikiego” komitetu i aresztowała fałszerzy. Skonfiskowano pieczęcie oraz 120 tys. wydrukowanych już programów.

## FSO — Żerań unowocześnia „Warszawy”

W tych dniach zeszły z taśmy montażowej Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu pierwsze, nieco unowocześnione „Warszawy”.

Na czym polegają zmiany? Wozy zmieniły nieco swój dotychczasowy wygląd zewnętrzny. Zasadnicze zmiany — to jednolita przednia szyba; inaczej wygląda również przed maski samochodu, której tzw. wlot ma kształt prostokąta z zaokrąglonymi rogami. „Warszawa” otrzymała również szereg ozdobnych listew bocznych i nowy znak fabryczny. Dokonano kilku zmian konstrukcyjnych, m. in. chłodnicy oraz kierunkowskazu.

## We Włoszech

### Tragiczny wypadek na torze wyścigowym

W czasie wyścigu samochodowego, jaki odbył się w niedzielę w Mantui (Włochy p.n.) zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą śmierć kilkunastu osób.

Jadący z prędkością ok. 200 km na godzinę jeden z samochodów wpadł w tłum widzów. Dwaj kierowcy siedzący w wozie zginęli.

Niedzielny wypadek należy do najtragiczniejszych od 1955 roku, kiedy podczas Grand Prix-u Włoch, w podobnych okolicznościach zabite zostały 82 osoby.

## W VI losowaniu „Lajkonika” wyciągnięto liczby 16, 61, 66, 81, 87

Wczorajsze szóste losowanie gry liczbowej „Lajkonik” znowu odbyło się w Nowej Hucie na boisku „Hutnika” przed meczem piłki nożnej z Vorwärts-Berlin. Spośród dziesięciu trampkarzy wybrano jednego chłopca, który wyciągnął liczby z koła szczęścia. Po raz pierwszy uczestniczyła przy tym zaimprovizowana komisja, złożona z osób, zaproszonych spośród publiczności. Pod jej kontrolą i w obecności notariusza wyciągnięto pięć liczb, a mianowicie: 16, 87, 61, 81 i 66.

Wynik wczorajszego ciągnięcia był małą niespodzianką. Znowu nie powtórzyła się żadna z wylosowanych poprzednio liczb, chociaż na przykład w „Karolinie” niektóre cyfry

## „250 razy mały Kazio” Kazimierza Grusa

Twórczość Kazimierza Grusa stanowi w dziejach rysunku polskiego osobny rozdział: jego karykaturalne, pełne swoistej pointy rysunki z życia zwierząt zjednały mu zasłużoną sławę nie tylko w Polsce.

Kazimierz Grus umarł 30. VI. 1955 r. Zanim ukaże się osobna monografia o jego twórczości, dojrze się stało, że nazwisko tego znakomitego artysty przypomina nam w tej chwili album, zawierający cykl ogromnie popularnych przygód „małego Kazia”.

Album pt. „250 razy mały Kazio” ukazał się nakładem „Karuzeli”. Wydano go estetycznie, przyjemnie, a i niedrogo: cena egzemplarza (250 rysunków na papierze ilustracyjnym przy dwukolorowej okładce) wynosi 7 zł.

## Nowe czasopismo

### »Ruch muzyczny« już się ukazało

Ukazało się wreszcie — z dawną zapowiedzią i mające wypełnić dotkliwą lukę w naszym bieżącym piśmiennictwie muzycznym — nowe ogólnopolskie czasopismo muzyczne, nazwą swą do dawnych tradycji nawiązujące — „Ruch Muzyczny”.

Wydawcą czasopisma jest Polskie Wydawnictwo Muzyczne — siedziba redakcji — Kraków; na czele kolegium redakcyjnego stoi prof. Bronisław Rutkowski, jako redaktor naczelny.

Pierwszy numer „Ruchu Muzycznego”, z datą 1. V. 1957, zawiera m. in. bardzo obfite i obszerne materiały dyskusyjne: z walnego zjazdu Związku Kompozytorów Polskich — oraz głosy o festiwalu muzyki nowoczesnej. Znaczną ilość miejsca w numerze poświęcono również kronice życia muzycznego w kraju.

Z zaoferowaniem oczekujemy na następny numer czasopisma — dwutygodnika — życząc redakcji jak najpomyślniejszych wyników w pracy na tak trudnym odcinku, jakim jest krzewienie piśmiennictwa i publicystyki muzycznej, zarówno fachowej jak i popularyzatorskiej w naszym kraju. (J. Par.)

## Chiny zmieniają alfabet

W artykule pod powyższym tytułem, zamieszczonym na łamach tygodnika „World News” Czou Ju-kuang pisze m. in.:

„Od jesieni roku bieżącego, duża część 50-milionowej rzeszy uczniów chińskich szkół podstawowych rozpocznie naukę nowego alfabetu fonetycznego, który będzie się opierał na pisowni łacińskiej.

Dzieci chińskie nie przerwą w związku z tym nauki starych znaków; będą poznawać jednocześnie i jedną i drugą pisownię.

Będzie to wstępny krok do realizowania wielkiego programu zmiany chińskiego języka pisanego.

Aż do obecnej chwili, uczniowie w Chinach musieli uczyć się ponad 3500 znaków i dopiero wówczas mogli czytać gazetę czy też powieść. Każdy znak pisarski składa się z 2—30 pociągnięć pióra. Poza rozpoznaniem, co on oznacza, każdy uczeń musi poznać jego wymowę.

## A. Burda

### prokuratorem generalnym

Rada Państwa powołała ob. Andrzeja Burdę na stanowisko prokuratora generalnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

## Japoński statek protestacyjny wypływa jednak 20 maja w pobliżu Wyspy Bożego Narodzenia

Przewodniczący okręgowej organizacji japońskiej rady walki z bronią atomową i wodnorodą w Koczi, Kendziro Jamahara, oświadczył w sobotę, że japoński statek protestacyjny rozpocznie swą podróż w pobliżu Wyspy Bożego Narodzenia w dniu 20 maja.

Jak wiadomo, japońska rada walki z bronią atomową i wodnorodą zrezygnowała przed kilku dniami z planu wystania „floty samobójczej” na obszar brytyjskich prób z bronią wodnorodą, które mają się wkrótce odbyć w okolicy Wyspy Bożego Narodzenia. Rada poparła jednak inicjatywę swej organizacji okręgowej z

Koczi, która postanowiła wysłać jeden statek protestacyjny. Będzie to mały, 200-tonowy stateczek, na którego pokładzie popłynie 8 Japończyków. Kendziro Jamahara nie powiedział, czy statek, który opuści 20 maja Zatokę Tokijską, uda się na obszar określony przez Wielką Brytanię jako strefa niebezpieczna, czy też popłynie wzdłuż granic tej strefy.

Kendziro Jamahara oznajmił, że wśród członków załogi statku znajdować się będzie także operator filmowy. Filmy nakręcone w czasie rejsu mają być później rozესane do wszystkich krajów świata.



„Strach” — taki tytuł nosi rysunek piórkami 80-letniego Alfreda Kubina. Jest to jeden z 1.400 obrazów wystawionych na wielkiej wystawie sztuki w Berlinie. Fot. — CAF



# Polska - Finlandia 365,25: 355,35

W Krakowie triumfowali:

**Polki Finowie** wśród kobiet mężczyzn

W sobotę i niedzielę w Krakowie odbyło się międzynarodowe spotkanie gimnastyczne Polska - Finlandia. Gimnastyczkę polską w nienajsilniejszym składzie górowały jednak zdecydowanie nad Finkami od pierwszej konkurencji meczu, który wygrały z nimi 148,15:137,95 pkt. Ich wolne układy były ciekawsze, o większej dynamice, i trudniejszych elementach. Z Polek doskonale przygotowane były Stachow, Rost oraz pechowo ćwicząca Wasilewska. Stachow za skok uzyskała najniższą punktację, ale jej ćwiczenia wolno wzbudziły zachwyt widzów i sędziów, co przypięczętowało jej indywidualne zwycięstwo. Zająć pierwsze 5 miejsc w dobrej punktacji przez nasze zawodniczki jest ich dużym osiągnięciem. Najlepsza z Finek, która zajęła VI miejsce okazała się Sappinen Tuovi. Najmłodsza zawodniczka Autio Karina zajęła ostatnie, 10 miejsce, lecz zdobyła sobie sympatię krakowskiej publiczności i otrzymała najwięcej braw.

Zawodnicy polscy wystartowali do meczu z kompleksem niższości. Reklamowani Finowie rzeczywiście reprezentują wysoką klasę, ale ambicją, popartą dobrym przygotowaniem i pilnym treningiem też można dużo zdziałać. Co prawda „cud” się nie zdarzył, ale przegrana mężczyzn różnicą tylko 1/10 punkta z Finami jest dużą niespodzianką, na którą nikt nie liczył. Polacy rozpoczęli ćwiczenia bardzo dobrze i po koniu, kółkach i skoku jeszcze prowadzili. Finowie nadrobili punkty w ich specjalności - ćwiczeniach na drążku. Ta konkurencja oraz ćwiczenia wolne dostarczyły największej emocji publiczności. Specjalne słowa uznania należą się Tomali (Polska), który ćwiczył spokojnie i pewnie. W sześcioboju zdobył on najwięcej punktów - 54,60, zwyciężając i wyprzedzając najlepszego Finna Toikka Heikki o 0,3 pkt. Bardzo dobrze wypadł również młody debiutant w repre-

zentacji Jankowicz, zajmując III miejsce. Ogółem Finowie nazbierali 217,4 pkt, a Polacy 217,3 pkt. W ogólnej punktacji zwyciężyła Polska 365,25:355,35 pkt. W. WARCHAŁOWSKI



Polka Slizowska ćwiczy na poręczach podczas zawodów Polska - Finlandia. Fot. W. Pawłowski

# SPORTOWE

Na pierwszym polskim etapie organizatorzy nie zdali egzaminu

## Tylko 4,30 min. przewagi posiada drużyna Polski nad Belgią

Grabowski mimo kraksy ambitnie ukończył etap

WCZORAJ kolarze biorący udział w X Wyścigu Pokoju ukończyli IX etap na trasie Zgorzelec - Wrocław. Zwycięzcą jego został Anglik Brittain - 4.40,11, przed Rumunem Dumitrescu i Kapitonowem (ZSRR). Drużynowo etap wygrała Anglia przed NRD i Rumunią. Polacy utrzymali błękitne koszulki przodowników Wyścigu, ale już tylko 4,30 min. dzieli ich od następnego zespołu - Belgii. W klasyfikacji indywidualnej po 9 etapach Christof (Bułgaria) utracił żółtą koszulkę lidera na rzecz Kapitonowa.

Wczorajszy etap stał pod znakiem nieszczęśliwych wypadków z winy organizatorów, którzy nie zabezpieczyli porządku na trasie. Już na 24 km koło Lubania notujemy pierwszą kraksę. Ofiarą jej pada Rużiczka, który jednak nie wycofuje się z wyścigu. Na 110 km nowa tragedia. Ostro wiraż, a po nim zaraz wąski mostek, są miejscem poważnego wypadku. Kilkunastu kolarzy przewraca się. Najdotkliwiej poszkodowany jest Wo-

Wrocławiu. Polacy kończą etap w licznej grupie. Po 9 etapach punktacja indywidualna przedstawia się następująco: 1. Kapitonow 44.12.15, 2. Christof 44.13.30, 3. Proost, Miejsca Polaków: 8. Pruski 44.23.29, 12. Gwiendacz, 30. Grabowski, 32. Więkowski, 36. Bugalski, 46. Paradowski. Klasyfikacja drużynowa: 1. POLSKA 132.55.18, 2. Belgia 132.59.48, 3. NRD 133.04.14, 4. ZSRR, 5. Francja, 6. Anglia.

Wrocławiu. Polacy kończą etap w licznej grupie.

Po 9 etapach punktacja indywidualna przedstawia się następująco: 1. Kapitonow 44.12.15, 2. Christof 44.13.30, 3. Proost, Miejsca Polaków: 8. Pruski 44.23.29, 12. Gwiendacz, 30. Grabowski, 32. Więkowski, 36. Bugalski, 46. Paradowski. Klasyfikacja drużynowa: 1. POLSKA 132.55.18, 2. Belgia 132.59.48, 3. NRD 133.04.14, 4. ZSRR, 5. Francja, 6. Anglia.

(ab)



4,40 m. skoczył Janiszewski

W ramach trójmeczów lekkoatletycznych drużyn męskich Olisy Wisły i CWKS, wygranego przez Olisę 117 - 110 - 88 pkt, Janiszewski uzyskał w skoku o tyczce najlepszy w tym sezonie wynik w Europie 440 cm. Próba bicia rekordu Europy na wys. 452 nie udało się, 10,8 pobięgi na 100 m Szmurło CWKS, a 10,9 Stradowski Wisła. 46,90 rzucił młotem Łazarczyk Wisła, a Mróz Olisa pobił rekord województwa młodzików na 110 pl. - 16,0. (war)

### skrótce

SPALA. Na zawodach lekkoatletycznych pobito wczoraj cztery rekordy Polski: Lewandowski w skoku wżwzy 2 m, Rusinówna w pchnięciu kulą 14.56 m, Piątkowski w rzucie dyskiem 51,22 m, a w Jelonkach Dmowska w rzucie dyskiem 48,27 m.

WARSZAWA. W rewanżowym meczu koszykówki kobiet Slavia Praga przegrała z AZS AWF W-wa 29:65.

BRATYSŁAWA. W turnieju siatkówki kobiet zwyciężyła Praga przed Moskwą i Warszawą. W siatkówce mężczyzn I miejsce zajęła Bratysława przed Leningradem i Sofią.

BELGRAD. W meczu piłkarskim Jugosławia pokonała Włochy 6:1 (3:0).

DJAKARTA. Indonezja wygrała z Chinami w piłę nożnej 2:0, w meczu eliminacyjnym przed mistrzostwami świata.

WIEDEŃ. W meczu tenisowym o Puchar Davisa Szwajcaria pokonała Austrię 4:1.

MADRYT. Real Madryt zamierza sprzedać swego najlepszego napastnika - Di Stefano, za 180 mln lirów drużynie włoskiej - Bolonia.

### Dzień Hutnika

#### w Nowej Hucie...!

TRADYCYJNIE już Dzień Hutnika w Nowej Hucie uczcili sportowcy szeregim imprez. Piłkarze Hutnika przegrali z I-ligowym Vorwärts (Berlin) 0:2. Mecz stał na dobrym poziomie, agiadało go ok. 10 tys. widzów.

Na Wiśle odbyły się regaty kajakowe, w których drużynowe zwycięstwo odniósł AZS, przed Pomorzaniem Toruń i Chemikiem Wrocław.

W wyścigu kolarskim, którego trasa prowadziła ulicami miasta, zwyciężyli: na 100 km - Komuniwski (Kolejarz Sosnowiec) - 2.47,16, na 50 km - Miycz (Ruch Radzionków) - w czasie 1.24,00. (wb)

## Ten remis liczy się na wagę złota

Cracovia - Piast Gliwice 1:1

WIELKI zwolennik Cracovii p. J. Dziedzić wyraźnie nadrabiał miną podczas naszej wspólnej podróży do Gliwic, mimo że poważnie obawiał się o wynik meczu biało-czerwonych z gliwickim Piastem. Powodem obaw był brak w składzie Cracovii prawoskrzydłowego Opoki, który na skutek kontuzji nie mógł pojechać z drużyną oraz zły sen, jakie mego współtowarzysza podróży trapiły poprzedniej nocy. Okazało się jednak, że sen mara... Cracovia bowiem wywiozła z trudnego terenu jeden punkt, liczący się w obec-

nym układzie drużyn w tabeli niemal na wagę złota.

Początkowo nie nie wróżyło takiego zakończenia meczu. W pierwszej połowie zawodów do głosu dochodzili piłkarze Piasta, stwarzając raz po raz groźne sytuacje pod bramką krakowian. Toteż młyny gwolennik Cracovii przybyłych na mecz, wśród których zauważyliśmy m. in. doskonałego artystę scen dramatycznych p. Z. Mroźewskiego oraz b. lekkoatletę p. A. Piaskowego - były niewesołe. Piłkarze Piasta: Galeczka, Mańka, Dera często zatrudniali Michnę w bramce a z Cracovii jedynie Jarczyk oddał w tym czasie groźniejszy strzał, lecz piłka poszła ponad poprzeczkę. W 33 min. nadbiegający Galeczka otrzymałszy centrę z lewej strony - pięknym zagranieniem głową ułokował piłkę w siatkę, uzyskując prowadzenie.

Po przerwie obydwie drużyny grają nadal z ogromną ambicją. Od 55 min. Cracovia daje pokaz ładnej gry, zdobywając na pewien okres przewagę. Jedną z akcji przeprowadzoną w 60 min. zakończona została pięknym strzałem Manowskiego, który zdobył wyrównanie. Doznał jednak przy tym kontuzji kostki, i na 5 min. musiał opuścić boisko. Pod koniec zawodów Cracovia gra na utrzymanie wyniku. Zastępujący Opokę Glimas cofa się do tylnych linii jako czwarty obrońca. Tylne formacje z Reichlem na czele nie dopuszczają do zmiany wyniku i zawody kończą się remisowo. Po meczu kierownik drużyny p. E. Jabłoński powiedział: „Wynik jest szczęśliwy dla Cracovii. Jestem z niego zadowolony”, a trener Finek dodał: „Piast to wcale dobry zespół. Trudno tu będzie którejśkolwiek z pozostałych drużyn wygrać”.

A. ŚLUSARCZYK

Ciężko wywaleni remis w Ludwinowie

Garbarnia - Naprzód 4:4

NAGLE rozpodzenie się i ciężę zobaczenia ładnego meczu ściągnęły wczoraj przed południem na stadion Garbarni około 10 tys. zwolenników piłki nożnej, którzy mimo wielu emocji, przeżywanych przez 90 min., opuścili stadion niezadowoleni z formy krakowskiego zespołu. Dotyczy to przede wszystkim formacji defensywnych, które we wczorajszym meczu popełniły kilka skandalicznych błędów, umiejętnie wykorzystanych przez Ślązaków. Wyjątkiem jest tu tylko Biernik, który już w meczu Kraków - Śląsk zaprezentował dobrą formę. Wczoraj grał on jeszcze lepiej i był bezsprzecznie obok Satory najlepszym zawodnikiem na boisku. W drużynie gości należy wyróżnić bramkarza Siomkę, który m. in. obronił w bardzo ładnym stylu rzut karny egzekwowany przez Bożka.

Uzyskany przez Garbarnię remis 4:4, jest dla niej bardzo szczęśliwy (do przerwy Naprzód prowadził 3:1, w 60 min. nawet 4:1) a zarazem jest ostrzeżeniem, że należy więcej pracować nad sobą, tym bardziej, jeżeli się ma apetyty na powrót w szeregi pierwszoligowe.

Bramki zdobyli: dla Garbarni Satora - 3, Bożek - 1, dla Naprzodu Spyrta, Bitter, Kasprzyk Halemba po 1. Sędziował p. Cyprys z Opola. (K. S.)

### Nowy cios kapitanatowi PZPN zadali piłkarze Górnika Zabrze



## Drużyna „sławnych nazwisk” remisuje z Wisłą 1:1

WCZORAJ w Krakowie doszło do wielkiej niespodzianki: piłkarze Górnika Zabrze, których drużyna nazspikiowana jest niemal samymi reprezentantami Polski zremisowała w meczu o mistrzostwo I ligi z miejscową Wisłą 1:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla gości Lentner, dla gospodarzy Budek. Widzów około 20 tys. Spotkanie sędziował pan Handke z Poznania.

WISŁA - Leśniak, Snopkowski, Kawula, Budka, Michel, Jedrys, Machowski, Gamał, Rogoza, Budek, Morek.

GÓRNIK - Machnik, Florencki, Franosz, Hajduk, Gawlik, Olejnik, Czech, Pohl, Jankowski, Kowal, Lentner.

Chyba tylko najzagorzalsi kibice „czerwonych” udzili się przed meczem, że Wisła ma jakiegokolwiek szansę na nawiązanie równorzędnej gry z drużyną „sławnych nazwisk” - Górnikiem Zabrze. Eksperci piłkarscy twierdzili przeciw zdecydowanie, że goście winni wywieść z Krakowa 2 punkty i

zaaplikować gospodarzom co najmniej 5 bramek. Sławny atak zabrzeń z Pohlem, Lentnerem i Jankowskim na czele szycował się też do ostrego strzelania. Tymczasem to, co obserwowaliśmy w ciągu 90 minut na stadionie Wisły zadalo druzgocący cios kapitanatowi PZPN. Zawodnicy, którzy za tydzień przywdzieją biało-czerwone dresy na mecz międzynarodowy z Turcją mogli zachwycić tylko efektywną grą, ale natomiast zupełnie nieskuteczną. Obrona Wisły wystarczyła w zupełności na zablokowanie wybrańców p. H. Reymana. Aż ciarki przechodzą na myśl co się będzie działo 19 maja na Stadionie Dzieciolec. Jeśli Pohl, Lentner, Jankowski czy Kowal będą zabierali się do strzelania bramek Turkom tak jak to widzieliśmy wczoraj to będzie niedobrze. W pierwszej połowie meczu napastnicy zabrzeń dobrze prezentowali się tylko w polu. Ale im bliżej bramki tym ataki ich stawały się coraz bardziej anemiczne, niezdecydowane i nieprzemyślane. W tym okresie gry górnicy przeprowadzali szereg koncentrycznych ataków, ale niezaradność ich wzrastała w zaskakujący sposób w miarę posuwania się wskazówek zegara. Tylko raz w 29 min. Lentner umieścił piłkę w bramce Leśniaka. Ale i w tym wypadku napastnikom gości przyszedł z pomocą Snopkowski, który oddał piłkę pod same nogi Kowala. Ten wyłożył piłkę lewoskrzydłowemu, a reszta była już tylko formalnością. Trzeba jeszcze nadmienić, że Górnik miał w pierwszej połowie meczu ula-

twione zadanie, ponieważ wszyscy gracze „Wisły grali skandalicznie słabo, jakby im kto przed meczem zawiązał nogi.

Po przerwie obraz gry zupełnie się zmienił. Gospodarze rozpoczęli akcję z impetem i przez pierwsze 12 min. nie schodzili z połowy boiska przeciwnika. Trzy rogi zdobyte pod rząd przez Wisłę świadczą najwyraźniej o jej przewadze. Później siły się wyrównały, ale i wówczas obserwowaliśmy tylko efektywną grę kadrowców, którzy w dalszym ciągu zawodzili w sytuacjach podbramkowych. Na wyrównującą bramkę widownia doczekała się w 25 minucie. Padła ona zupełnie niespodziewanie ze strzału Budka. Nie bez winy był tu bramkarz - Machnik, który interweniował za wcześnie i przepuścił piłkę nad sobą. Na jego obronę trzeba jednak dodać, że piłka w locie zmieniła kierunek ocierając się o nogę Franosza. Bramka ta dodała animuszu gospodarzom, którzy znów przez 20 min. niepokoił raz za razem bramkę gości. W ostatnich 5 minutach do głosu doszli górnicy i dwukrotnie byli o krok od zdobycia zwycięskiej bramki. Raz przeszkodziła im w tym poprzeczka, a w chwili później wspaniała interwencja Leśniaka.

Mecz nie stał na wysokim poziomie, była to typowa walka o punkty. Drużyna gości grała ładnie w polu, natomiast gospodarze mogli się podobać jedynie okresami. Nie chcieliśmy być w skórze p. H. Reymana, który po meczu z wielce zafrasowaną miną powiedział: „No cóż, gdybym miał na miejsce wytypowanych już do reprezentacji zawodników innych, godnych zastępców, z pewnością bym z nich nie omieszczał skorzystać”. Radzimy - panie piłkownicy - i to jak najszybciej.

J. FRANDOFERT

### I liga

Stal Sosnowiec - Gwardia W-wa 1:1 (0:1).
Legia W-wa - Budowlani Opole 6:0 (2:0).
LKS - Ruch Chorzów 3:1 (1:0).
Polonia Bytom - Lechia Gdańsk 1:1 (1:0).
Górniki Radlin - Lech Poznań 2:0 (1:0).
Wisła - Górnik Zabrze 1:1 (0:1).

#### TABELA

1. Lechia Gdańsk 5 8 10:3
2. Gwardia W-wa 5 7 11:6
3. LKS 5 6 12:9
4. Budowlani Opole 5 6 12:12
5. Górnik Zabrze 5 6 9:10
6. Wisła Kr. 5 5 6:6
7. Polonia Bytom 5 5 7:7
8. Stal Sosnowiec 5 5 7:11
9. Legia W-wa 5 4 11:8
10. Ruch Chorzów 5 4 8:9
11. Górnik Radlin 5 3 4:11
12. Lech Poznań 5 1 2:7

### II liga

(GRUPA POŁUDNIOWA)

Concordia Knurów - Broń Radom 1:0.
Piast Gliwice - Cracovia 1:1.
Stal Rzeszów - Stal Mielec 3:2.
CWKS Kr. - Szombierki - przelozono na środę 15 bm.
AKS Chorzów - Chełmek 1:0.
Garbarnia - Naprzód 4:4.

#### TABELA

1. Cracovia 5 8 10:3
2. Piast Gliwice 5 6 11:5
3. Szombierki 4 6 8:5
4. Stal Rzeszów 5 6 9:7
5. CWKS Kr. 4 5 3:2
6. Garbarnia 5 5 12:10
7. AKS Chorzów 5 5 4:4
8. Naprzód Lipiny 5 5 8:9
9. Concordia Knur. 5 4 5:8
10. Stal Mielec 5 3 5:6
11. Broń Radom 5 3 2:7
12. Chełmek 5 2 3:14

#### (GRUPA PÓLNOCA)

CWKS Bydg. - Marymont W-wa 3:0.
Polonia Gdańsk - Chrobry Szczecin 0:0.
Warta Poznań - Polonia Bydgoszcz 0:2.
Pomorzanie Toruń - Bzura Chodaków 2:1.
Calisia - Górnik Wałbrzych 0:2.
CWKS Wrocław - Sparta Lubań 1:0.



## Przed meczem z Turcją

# Kiedy pryśnie mit

## o zaczarowanym kręgu wybrańców?

### Dlaczego?

kapitanat PZPN powołał na mecz z Turcją jedenastkę „inwalidów“

Od wielu tygodni w światku piłkarskim widać jak w ulu. Trwają burzliwe dyskusje na temat zbliżającego się międzynarodowego spotkania Polska—Turcja oraz eliminacji do mistrzostw świata. Niemal od początku rozgrywek ligowych oczy autorytetów od „okrągłej piłki“ — zwróciły się na wąski krąg zawodników przewidzianych do reprezentacji. Mijały tygodnie, a wraz z nimi coraz uważniejsza obserwacja wytypowanych do kadry zawodników oraz pierwsze próby scalenia zespołu reprezentacyjnego. Im jednak bliżej daty 19 maja (termin meczu Polska—Turcja), tym większą niepokój ogarnia nas o losy meczu z drużyną kraju polskiszyca.

Po ostatnim występie kadry „A“ w Warszawie w meczu z reprezentacją prowincjonalnej ligi węgierskiej okazało się, że niemal wszyscy zawodnicy przewidziani do drużyny narodowej, nie będą w stanie godnie reprezentować barw Polski.

#### JEDENASTKA „INWALIDÓW“

Jak oświadczył dr Soroczko, forma fizyczna i psychiczna naszych reprezentantów przedstawia obraz nędzy i rozpaczy. Zawodnicy są przetrnawani, przemęczeni fizycznie i psychicznie oraz zupełnie zniechęceni do piłki — odczuwają jej przesyt. Dalej dr Soroczko udziela wprost wstrząsających informacji o stanie zdrowia poszczególnych piłkarzy:

**bramkarze** — MACHNIK — ma naderwane ścięgno w pachwinie, a SZYMKOWIAK nie przyjechał na sparring do Warszawy, ponieważ według otrzymanych informacji ma mocno stłuczony łokieć oraz kontuzję głowy;

**obrońcy**: MASHELLI — naderwane ścięgno Achillesa, KORYNT — obie stopy wykręcone w stawach skokowych oraz stłuczone lewy i prawy bark, FLORENCKI — wysięk związany ze starą kontuzją kolana;

**pomocnicy**: ZIENTARA — obrzęk i bóle po nie wyleczonej kontuzji stawu skokowego, STRZYKALSKI — ogólne przemęczenie organizmu, — GRZYWOCZ — silne osłabienie wywołane zatruciem pokarmowym;

**napastnicy**: POHL — naderwane przyczepy mięśnia trójgłowego łydki oraz stłuczenie, KEMPNY — silne przemęczenie, JANKOWSKI — stłuczenie stawu kolanowego, LENTNER — nie wyleczona i odnawiająca się kontuzja stopy, Baszkiewicz — także nie wyleczona kontuzja stawu skokowego, BRZYCHCZY — ślepa kiszka.

Trzeba ponadto dodać, że połowa z wymienionych zawodników może grać tylko dzięki zaaplikowanej blokadzie — względnie innym zabiegom lekarskim. Czy można więc dziwić się graczom, że od pierwszego gwiazdka sędziego (tak jak to było np. podczas meczu Kraków—Śląsk i kadra „A“ — liga węgierska prowincja — czekają na koniec spotkania...

#### OPOR KAPITANATU

Tymczasem kapitanat PZPN mimo wielokrotnych zapewnień, że zaszczytu włożenia biało-czerwonych dresów dostąpią zawodnicy wykazujący najlepszą aktualnie formę, z uporem maniaka czy też z wiarą w słuszność swych pociągnięć trzyma się od dawna uartego szablonu. A więc znów ci sami zawodnicy w większości z wąskiego kręgu dawnego CWKS a teraz znów z Górnik Zabrze i Legii, którzy od kilku tygodni wykazują zaskakującą wprost formę. Czy niesłuszniejsze byłoby zrezygnować z chorych w zamian za graczy słabszych (teoretycznie), ale dających gwarancje ambitnej walki od pierwszej do ostatniej sekundy meczu? Tym bardziej, że na towarzyskim meczu z Turcją świat się

nie kończy, a przed nami ważniejsze spotkania eliminacyjne o mistrzostwo świata ze Związkiem Radzieckim i z Finlandią?

#### GDZIE KONSEKWENCJA?

Pytamy się więc, gdzie konsekwencja. Po meczu o puchar Kaluży Kraków—Śląsk zamieniliśmy kilka zdań z członkami kapitanatu.

— Tak — powiedział płk H. Reyman — kadrowicze grają jak „nogi“.

— Pohl, Jankowski i Lentner zawiedli na całej linii — oświadczył p. Dyrda.

Wobec tego, jakie są przeszkody powstrzymujące kapitanat PZPN od zrezygnowania (przynajmniej na razie) z

usług zawodników chorych, wykazujących słabą formę i brak ambicji. A może 19 maja na Stadionie Dziesięciolecia spodziewać się należy jakiegoś nieoczekiwanego cudu i będziemy świadkami koncertowej gry wybrańców?

#### O NAJLEPSZE INTENCJE

Nie jesteśmy wrogami Pohla, Jankowskiego, Lentnera ani żadnych innych piłkarzy (pupilów kapitanatu — przyp. autor.). Ale dajmy ludziom odpocząć i wyleczyć kontuzje, a będziemy mogli wymagać od nich później dobrej gry.

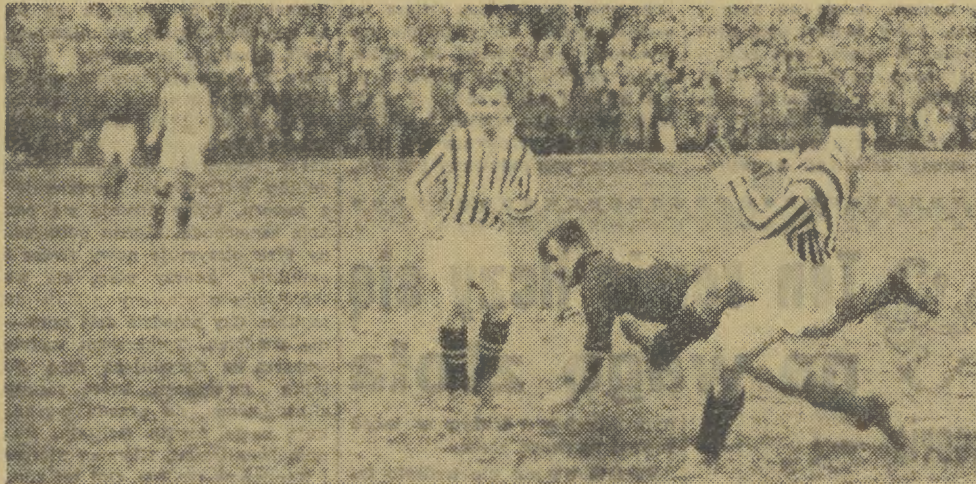
Historia piłkarstwa zna wypadki kurczowego trzymania się „starej gwardii“, w Polsce — Gracz, Kohut, Cieślak, na Węgrzech — Puskas, w CSR — Bican, ale byli to naprawdę wspaniali piłkarze. Tymczasem w chwili obecnej do miana artystów w swym „fachu“ pretendować mogłoby jedynie — Szymkowiak i Korynt. Wszyscy

pozostali nie odbiegają przecież ponad przeciętność lub odbiegają bardzo nieznacznie. Potwierdza to zresztą tabela ligowa.

Społeczeństwo, które jest inwestorem sportu, ma prawo domagać się od kapitanatu PZPN, aby skończyło się udzielanie bezterminowego kredytu „gwiazdzbiorowi nazwisk“. Należy raczej jak najszybciej wnikiwyszym okiem rozejrzeć się wśród wszystkich drużyn ligowych, łącznie z tymi z drugiego frontu.

#### J. FRANDOFERT

Majstersztyk Gamaja, który podczas ostatniego meczu Wisła — Cracovia (1:1) ubiegł obrońców biało-czerwonych i główką skierował piłkę do bramki Michny.  
Fot. — Pawlowski



„Mille Miglia“ — to jeden z największych wyścigów samochodowych odbywających się we Włoszech. Kto chce w nim zwyciężyć musi już coś umieć, gdyż tylko najbardziej doświadczony automobilista o wysokich kwalifikacjach i walorach psychicznych, wytrzyma trudny wyścigu. Fanatycy sportu samochodowego bardzo emocjonują się walką zawodników, rozwijających na 1600 km trasie maksymalną szybkość swych maszyn.

— Una ragazza! (dziewczyna!) — krzyknął nagle jeden z widzów, rozpoznając pod białym kaskiem kobiece rysy. Kim jest ta odważna „ragazza“, która odważyła się na start w

„Od czasu śmierci Anny Bousquet w 1956 roku Thirion ma tylko dwie rywalki, których nazwiska znane są na wszystkich kontynentach świata: Włoszkę Marię Teresę de Filippis i Amerykankę Elisabeth Haskell.

— Rodzice marzyli dla mnie o karierze handlowca — oświadczyła Gilberta przedstawicielom prasy. Jako jedyna córka helgijskiego przemysłowca otrzymała handlowe wykształcenie a ponadto dosyć wcześnie zasmakowała w kie-

wcześniej brałam udział w zawodach na wozie starego typu, lecz wyścigu nie ukończyłam z powodu pęknięcia w maszynie wału kardana. Dotychczas startowałam w 60 wyścigach.

Zapewne ciekawi jesteście, jaki wyścig zrobił na mnie największe wrażenie. Oczywiście „Mille Miglia“. Moi koledzy bardzo sceptycznie zapatrywali się początkowo na mój udział w wyścigach. Obawiali się, że będę im zawadzać na trasie. Obecnie zmienili zdanie. Gdy któryś z nich podczas zawodów wyprzedza mnie — przyjaźnie podrażnia kiwnięciem ręki. Jeśli natomiast ja któregoś wyprzedzam wówczas widzę jego zaskoczoną minę.

# UNA RAGAZZA

tak trudnym i niebezpiecznym wyścigu?

Nazywa się Gilberta Thirion, ma 28 lat i pochodzi z Brukseli. Morderczą trasę jej maszyna przebyła w ciągu 15 godzin z przeciętną szybkością 106 km/godz. Na mecie okazało się że Thirion była pierwsza. Pokonała wielu „asów“ sportu samochodowego, m. in. Trintignanta, który wystartował przed nią o 6 min. wcześniej. Był to wielki sukces Gilberty. Po ukończeniu wyścigu powoli wysiadła z wozu, znajdując jeszcze na tyle energii, aby uśmiechnąć się do fotoreporterów. W styczniu br. otrzymała najwyższe odznaczenie sportowe Belgii „Trophée national du Merite sportif“.

Gilberta jest ujmującą, piękną kobietą. Kto widzi tę elegancką damę w życiu codziennym nie przepuszcza nawet jak niebezpieczną dziedzinę sportu wybrała. Samochody są bowiem raczej domeną mężczyzn.

rowaniu szybkimi samochodami, której to umiejętności nabył pod kierunkiem ojca. Początkowe starty na torach wyścigowych nie wróżyły mi jednak powodzenia.

Ojciec chciał jak najbardziej rozwinąć zdolności handlowe swojej jedynaczki, dając jej przedstawicielstwo firmy produkującej świece do samochodów. Gilberta wywiązała się świetnie z powierzonego zadania. Po trzech miesiącach pobytu w Ameryce, gdzie nawiązała kontakty handlowe z tamtejszymi firmami, powróciła do Brukseli. Uczestniczyła często w wyścigach samochodowych jako obserwator. Dzięki swej wrodzonej inteligencji rozwijała wiadomości w sprawach sprzętu wyścigowego.

— To już był tylko krok do wzięcia udziału w wyścigu jako zawodniczka — mówi Gilberta. Właściwie zaczęłam startować od roku 1952, jednak już rok

Rozwijanie dużej szybkości sprawia mi ogromną przyjemność. Podczas wyścigu dookola Korsyki na jednym z etapów miałam uczucie, jakby mój wóz posiadał skrzydła.

Jeszcze jedno niedyskretne pytanie. Ile kar zapłaciła pani za nieprzepisową jazdę?

— Tylko jedną, i to za parkowanie wozu w niedozwolonym miejscu.

Warto jeszcze dodać, że Gilberta Thirion z zamiłowaniem pływa, jeździ na nartach wodnych i uprawia narciarstwo. W wyścigach samochodowych miała tylko jeden wypadek w 1953 roku, gdy jej wóz zderzył się z innym. Doznała wówczas złamania ręki.

W ciągu czteroletniej kariery sportowej prowadziła samochody 8 różnych firm. Sport samochodowy jest największą pasją jej życia.

Na podstawie „Sie und er“ opracował  
A. ŚLUSARCZYK

### Trener Stawiarski rozmawia z »Echem« przed występem szczypiornistów w Austrii

W czwartek 16 maja wyjeżdżają do Austrii na dwa spotkania międzynarodowe, reprezentanci Polski w piłce ręcznej kobiet i mężczyzn. Ponieważ w drużynie narodowej gra aż 5 zawodniczek Cracovii zwróciliśmy się z prośbą do trenera żeńskiej kadry narodowej mgr W. Stawiarskiego o krótką informację.

— Po turnieju kontrolnym rozegranym w Katowicach — mówi nasz rozmówca — powołano 13 osobową kadrę zawodniczek, która po trzydniowym zgrupowaniu w Warszawie wyjeżdża do Wiednia, gdzie 18 bm. rozegrane zostanie oficjalne spotkanie Polska — Austria. Rewanż odbędzie się trzy dni później w Linzu.

Z Krakowa w skład kadry weszło 5 zawodniczek Cracovii: Krupianka, Seichter, Piwowarczyk, Drozdowska i Szwabowska. Przewidywana początkowo do kadry bramkarka Cracovii — Szypulska, na skutek niewłaściwej postawy sportowej została skreślona z kadry i do Austrii nie pojedzie.

— Jak wygląda pan szanse naszych dziewcząt w spotkaniach z Austrią?

— Na zwycięstwo raczej nie liczę. Austriaczki na ostatnich mistrzostwach świata w NRF zajęły IV miejsce, mają dobry wyrównany zespół i przy naszej słabej formacji obronnej spotkania powinny wygrać. Niemniej piłka jest okrągła i wynik jest sprawą otwartą.

Jeżeli chodzi o ciłopeów (z Krakowa jedzie tylko jeden zawodnik R. Pyjos ze Zwierzyńnickiego), to uważam, że spotkania swoje powinni wygrać. Grają oni 19 V w Graz i 21 V w Linz. Zespół jest dobry kondycyjnie i technicznie tak że spotkania powinien wygrać.

Rozmawiał J.L.

### W Zakopanem

- Przygotowania do XV Raidu Tatrzańkiego w całej pełni
- 200 zawodników w tym 80 zagranicznych zobaczymy na starcie

NASZE województwo ma dwie imprezy sportowe, szeroko znane w całej Europie — Memoriał Bronisława Czecha i Raid Tatrzański. Pierwszą z nich, narciarską, mamy już poza sobą. Od drugiej, jubileuszowego XV Raidu Tatrzańskiego, dzieją nas jeszcze trzy miesiące. Mimo, że to jeszcze szmat czasu, organizatorzy tej największej imprezy motorowej w Polsce już bardzo intensywnie pracują nad jej przygotowaniem.

Do chwili obecnej wpłynęły zgłoszenia reprezentacyjnych zespołów Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, NRD, NRF, Szwecji i Finlandii. Nie wykluczony jest również udział Anglii i Jugosławii oraz Norwegii. Z federacjami motorowymi tych państw toczą się obecnie pertraktacje. W imprezie spodziewany jest również udział 80 zawodników zagranicznych i ok. 120 polskich. Trasa Raidu liczy tym razem 800 km.

Na zorganizowanie imprezy przyznano organizatorom za ledwie 50 proc. funduszy w stosunku do tych, które pochłonął poprzedni raid. Również z powodów oszczędnościowych organizację imprezy powierzono całkowicie działaczom motorowym Zakopanego, Nowego Targu i Nowego Sącza. Ok. 300 działaczy z trzech powiatów górskich naszego województwa, z całym poświęceniem i zupełnie bezinteresownie przystąpiło już do pracy. Znając ich ofiarność i fachowość jesteśmy pewni, że wszystko będzie „zapięte na ostatni guzik“. (MM)



# Spośród uczestników Wiosennego Konkursu „Echa” i „Orbisu” szczęśliwym wybranym losu który pojedzie do Wiednia i Pragi został p. M. Dziedzic z Nowej Huty

Jeszcze wczoraj kilkuset naszych Czytelników — uczestników Wiosennego Konkursu „Echa Krakowa” żyło w radosnym przeświadczeniu, że to może do nich właśnie los się uśmiechnie i będą mogli wyjechać nie tylko za granicę, ale i za... darmo! Dzisiaj musimy rozczarować wszystkich z wyjątkiem jednego...

W obecności specjalnej komisji, złożonej z przedstawicieli naszej redakcji i „Orbisu” odbyło się losowanie nagród konkursu. Jak zawsze laureatem głównej nagrody została tylko jedna (niestety!) osoba:

**P. MARIAN DZIEDZIC**  
zam w Nowej Hucie C-2  
bl. 40/10

## Szczypiornistki Cracovii wygrywają

ROZEGRANE wczoraj w Krakowie spotkanie o mistrzostwo I ligi żeńskiej w piłce ręcznej, pomiędzy zespołami Budowlanych Gogolin i Cracovii, zakończyło się po kompromitująco słabej grze zwycięstwem drużyny krakowskiej 2:1.

Podczas swego pobytu w Czechosłowacji Cracovia rozegrała dwa mecze. W pierwszym wygrała z drużyną Lokomotiv (Nowy Zamek) 5:0, a w drugim przegrała z reprezentacją woj. Nitry 1:3.

W najbliższych miesiącach, najprawdopodobniej w sierpniu, czeka go atrakcyjna wyjeżdżaczka za granicę. Trasa będzie wiodła przez Wiedeń i Pragę. W tym miejscu należy westchnąć cichutko (jako że my na tę przyjemność jeszcze trochę poczekamy) i życzyć panu Marianowi ładnej pogody i miłych wrażeń. A oto pozostali laureaci naszego konkursu:

II nagroda — udział w wyjeździe krajowej Orbisu: Tadeusz Berny, Kraków, Dietla 54/5.

III nagroda — 10-dniowe wczasy Orbisu w okolicach górskich: Irena Wojciechowska, Bochnia, ul. Sandecka 1.

IV nagroda — przejazd pociągiem sypialnym do dowolnie wybranej miejscowości: Teresa Łągwa, Nowa Huta C-33 bl. 29/21.

nagrody książkowe: Eugenia Seredyńska, Kraków, Sobieskiego 19/4; Jerzy Bielański, Kr. Kremerowska 4/8; Alicja Sławecka, Nowa Huta A-33 bl. 16/22; Tadeusz Południak, Kr. al. Słowackiego 35/10; Kazimierz Kawalec, Kr. Szeroka 22/7.

Ponadto postanowiono specjalnie wyróżnić rozwiązanie nadesłane przez p. Jerzego Labęgę z Krakowa ul. Krowoderska 22/4 za doskonałe oprowa-

cowanie graficzne odpowiedzi na Konkurs. Pracę tę „Orbis” zamierza zakupić dla celów propagandowych.

Szczęśliwi zdobywcy czterech pierwszych nagród zostaną pisemnie poinformowani przez Orbis o sposobie ich realizacji. Nagrody książkowe można będzie natomiast odebrać w redakcji „Echa”, Kraków, ul. Wiślna 2/25 od wtorku dnia 14 maja br. (wt)

### PABLO PICASSO ODWIEDZI OJCZYZNĘ

Pablo Picasso opuścił swoją ojczyznę w 1939 roku dotychczas ani razu jej nie odwiedził. Ostatnio jednak ten znakomity malarz oświadczył, że prawdopodobnie jeszcze w tym roku pojedzie do Madrytu i Barcelony, aby obejrzeć... wystawę swych dzieł. Na zdjęciu: Pablo Picasso w czasie kręcenia filmu o jego twórczości. (Zeit im Bild)



## Z sali koncertowej

# Muzyka XX wieku w Filharmonii

Jeśli używamy określenia: „muzyka nowoczesna”, to pamiętajmy, że wymawiając te słowa poruszamy kwestię tylko kalendarza i chronologii, a nie stylu muzycznego... Byłoby bowiem wielką omyłką, jeśli usiłowalibyśmy wrzucać do wspólnego worka, zaopatrzonego napisem: „muzyka nowoczesna” twórczość pewnych kompozytorów, ich muzykę, dlatego tylko, że urodzili się oni i żyli w jednym czasie — nam współczesnym, powiedzmy w XX wieku... W istocie bowiem muzykę Ravela

— którego przecież uważamy za kompozytora XX wieku — od muzyki jego rodaka, Franca, niewiele odeń młodszego Poulenc'a, dzieli dość duża przepaść... Podobnie i oryginalnym odrębny dla siebie zjawiskiem jest talent Dmitri Szostakowicza, błyszczący na firmamencie muzyki XX wieku jako gwiazda pierwszej wielkości...

Konfrontacja wszystkich tych trzech ludzi — którzy upamiętnili swe nazwiska w twórczości muzycznej XX stulecia — w programie jednego wieczoru koncertowego, może dać pole do garści ciekawych spostrzeżeń... Ravela reprezentowała na niedawnym koncercie Filharmonii jego kompozycja, znana i popularna, o zagadkowym nieco tytule „Pawana dla zmarłej infantki” (pawana lub padawaną zwano rozpowszechniony zwłaszcza na przełomie XV i XVI w. we Włoszech i Hiszpanii powolny, uroczysty taniec) — zaś Francisca Poulenc'a — jego Koncert na organy, smyczkową orkiestrę i kotły, po raz pierwszy wykonywany w Polsce.

Kompozycja ta zmusza niejako słuchacza do pewnego wysiłku intelektualnego: jeżeli będzie jej słuchał powierzone swemu dyrygenckiemu temperamentowi; orkiestra grała bardzo dobrze. Wykonawcom udało się zwłaszcza kapitał, taneczne Allegretto w V. Symfonii (II część).

cznym kolorytem migawkowych wrażeń i barw dźwiękowych, z oszczędnie dawkanym nowatorstwem. Bardziej wnikliwy obserwator słuchowy nie eklektyzm, lecz oryginalność koncepcji twórczej tu odkryje, w umyślnie stosowanej prostocie środków znajdzie finezję kompozytorską, ów zamierzony przez twórcę artystyczny wyraz w swobodzie lekkich, prostych i przejrzystych konstrukcji się wypowiadający.

Koncert Poulenc'a mógł bardzo plastycznie ukazać się słuchaczowi głównie dzięki temu, że za kontuaru organów — jako wykonawca solowej partii — zasiadał tak wytrawny organista-wirtuoz, jak Bronisław Rutkowski, którego mistrzowska gra, tak w utworze Poulenc'a, jak i w bisach była przyjmowana przez publiczność z nie lada aplauzem.

Na zakończenie wieczoru J. Katielwicz — pod którego batutą odbywał się niedawny koncert — poprowadził V Symfonię Szostakowicza. W świetnej tej kompozycji, o ścieżce beethovenowskich konturach, przepuszczonych przez pryzmat indywidualnej osobowości twórczej Szostakowicza, Katielwicz mógł puścić wodze swemu dyrygenckiemu temperamentowi; orkiestra grała bardzo dobrze. Wykonawcom udało się zwłaszcza kapitał, taneczne Allegretto w V. Symfonii (II część).

J. Par.

## Na giełdzie - wystawie

organizowanej przez

**POWSZECHNY DOM TOWAROWY WOJEW. PRZEDS. HANDLU ODZIEŻA**

w dniach od 14 do 18 bm. w godz. od 10 do 18 w **KRAKOWIE ul. SŁAWKOWSKA nr 12** obejrzysz **zakupisz**

na sezon wiosenno-letni w dużym wyborze **ODZIEŻ DAMSKĄ i DZIEWCZĘCĄ**

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

Dyrekcja Fabryki Śrub w Łańcucie OGŁASZA KONKURS

na stanowisko głównego inżyniera Zakładu. Wymagane kwalifikacje: Wyższe wykształcenie techniczne; inżynier mechanik z długoletnią praktyką w przemyśle maszynowym na stanowiskach kierowniczych, znajomość organizacji zakładów przemysłowych.

Oferty należy kierować na adres: Dział Kadr Łańcuckiej Fabryki Śrub — Łańcut, ul. Podzwierzyniec — w terminie do dnia 20 maja br. K-2235

3 SZEWCÓW zatrudni natychmiast Krakowska Wytwórnia Protez, Kraków, Prądnicka 10. Warunki do omówienia na miejscu. K-2159

MONTERÓW SILNIKOWYCH i PODWOZOWYCH — ŚLUSARZY SAMOCHODOWYCH, ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO oraz TAPICERA zatrudni natychmiast Ekspozytura Osobowa PKS w Krakowie. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Sekcja Kadr, Kraków, ul. Kamiennej 19 — w godz. od 6.30 do 14.30. K-2118

Wykwalifikowanych MONTERÓW i POMOC (wodn.kan., c. o.), SPAWACZY zatrudni natychmiast Zjednoczenie Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych BM., Kraków, ul. Grzegorzeka 62. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia i Plac oraz w terenie: Kier. Robót Sanitarnych — w Tarnowie, Plac Wolności 1, — Kier. Robót Sanitarnych w Zakopanem, pensjonat „Myszka”. K-2234

## Wiosna - szczęśliwa pora roku

przynosi szczęście grającym na loterii

41.100 wygranych na kwotę 5.100.000 zł

w każdym ciągnięciu LOTERII PIENIĘŻNEJ

KANAPE, szafę biblioteczną, czarna, fotel, stółki gdański, okragi — sprzedam. Nowa Huta, A-31, bl. XII, m. 25, godz. 17-18. 9851-g

WÓZEK sportowy, czeski, i waga niemowlęca sprzedam. Kraków, Marka 8 m. 14, od godz. 16-18. 10010-g

PIEKNY kredens, dwie komody i lustro w ramie, sprzedam. Kraków, Waryńskiego 6, m. 24 od godz. 17-19. 10047-g

PRZYCZEPE motocyklową (stan idealny), sprzedam. Wiadomość: Kraków, Miłkowska 2 m. 3. 10177-g

### Lokale

ZAMIENIE mieszkanie w śródmieściu, pokój z kuchnią nadające się na lokal przemysłowy, na równorzędne w dzielnicy Krowoderska 44 — zakład instalacyjny. 18-Z

ZAMIENIE 2 pokoje z kuchnią z pełnym komfortem (centrum) na 3 pokoje z kuchnią, z dużym hall'em, (równorzędne). — Kraków, tel. 321-44. 10013-g

ZAMIENIE pokój kuchnię, komfortowe na równo. rzędne; lub na 2 pokoje kuchnię, komfortowe. — Warunki do omówienia. Oferty 10031 „Prasa”, Kraków, Rynek 46. 9398-g

### Sprzedaj

PIANINO piękne, sprzedam. Kraków, Szopena 34 m. 7. 9805-g

FORTEPIAN króciutki, — markowy, czarny, krzyżowy, pancerny, sprzedam tanio. Kraków, tel. 559 27. 9621-g

WÓZEK głęboki, węglarski biały, w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Waryńskiego 18 m. 3. 9865-g

KRYTA pierścieniowa maszyna „Singer” do sprządzania. Kraków, Racławicka 1. 9755-g

MASYNE rymarską olejką „Singer”, sprzedam. Wrocław — Biskupin, Płomowicza 7 m. 2.

SAMODZIELNE 2 pokoje z kuchnią, przedpokojem — (58 m<sup>2</sup>, słoneczne, II. p.), w śródmieściu, zamienie na pokój z kuchnią, lub pokój z przynależnościami. Oferty 10171 „Prasa”, Kraków, Rynek 46.

GARAŻU pilnie poszukuję możliwie w śródmieściu. Oferty 10078 „Prasa”, Kraków, Rynek 46.

SAMOTNY starszy, pracujący poszukuje pokoju z osobnym wejściem w śródmieściu. Oferty 10060 — „Prasa”, Kraków, Rynek 46.

RZESZÓW! Zamienie 2 pokoje, kuchnię, komfortowe na podobne mniejsze w Krakowie lub kupię mieszkanie nie podlegające kwaterekowi. — Oferty 10068 „Prasa”, Kraków, Rynek 46.

### Zguby

ZGUBIONO pamiątkową książeczkę do nabożeństwa „Kwiat Eucharystyczny”. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Kraków, Garnarska 5 — m. 3. 9837-g

DNIA 4 maja br. na trasie Kraków — Trzebinia — Chelmek między godz. 19 — 21 zgubiono tylną zamknięcie bagażnika samochodowego z tabliczką rejestracyjną. Znalazcę proszę o zwrot zguby. Andrzej Władysław Chelmek, Topolowa 323. 9398-g

GRABOWSKI Wacław zam. Kraków, zgubił legitymację nr 3 wydaną przez Wyższą Szkołę Rolniczą w Krakowie.

SOLTYS Aleksander skradziono legitymację służbową nr 8 wydaną przez Dyrekcję Technikum Chemicznego w Jarosławiu.

STASKO Zdzisław zgubił legitymację studencką nr 82/55/56 wydaną przez UJ.

HELIOS Zygmunt zgubił legitymację studencką nr 3/55/56 wydaną przez UJ.

ZGUBIONO kapelusze słomkowe. Zwrot za wynagrodzeniem. Kraków, Rydla 14 m. 14.

KIZLER Jerzy zgubił legitymację nr 100/56 wydaną przez AGH.

OSINSKA - Gunia Dioniza zgubił legitymację służbową nr 1104 wystawioną przez Woj. Pełnomocnika Ministerstwa Skupu Kraków. 9909-g

CEGIELNY Jan zgubił legitymację studencką wydaną przez AGH. 9933-g

TURCZA Tadeusz zgubił legitymację szkolną nr 29 wydaną przez Technikum Gospodarki Komunalnej w Krakowie. 9946-g

MICHALSKA Halina zgubiła legitymację nr 7116 wydaną przez Wydział Oświaty w Krakowie.

# TOTALIZATOR SPORTOWY ZESTAWIENIE ZESPOŁÓW

## W ZAWODACH NIEDZIELNYCH

na dzień 19 maja 1957 r

1. Polska A — Turcja A
2. Rumunia B — Polska B
3. Opole — Kraków
4. Łódź — Poznań
5. Kielce — Szczecin
6. Koszalin — Bydgoszcz
7. Olsztyn — Zagłębie
8. Białystok — Gdańsk
9. Lublin — Wrocław
10. Zielona Góra — Rzeszów
11. Calisia Kalisz — Polonia Byd.
12. AZS-AWF W-wa — Polonia W-wa
13. CWKS Wroc. — Wybrzeże Gd.
14. Sparta Kat. — Stal-Kuźnia Rac.

UWAGA: Pozycja 1-12 spotkania piłkarskie — pozycja 1-2 międzypaństwowe — pozycja 3-4 o Puchar im. J. Kałuży — pozycja 5-7 o Puchar im. dr. J. Michałowicza — pozycja 8-10 o Puchar im. Inż. A. Przeworskiego — pozycja 11 o mistrzostwo II ligi — pozycja 12 o mistrzostwo III ligi warszawskiej — pozycja 13-14 stwo II ligi — pozycja 12 o mistrzostwo I ligi.



WYTNIJ! PRZYŁÓŻ DO KUPONU! TYP UJ!

## Rzemieślnicy i chałupnicy!

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁOWYMI „GALLUX“

zawładania, że PRZYJMUJE OFERTY od rzemieślników i chałupników na dostawy artykułów przemysłowych a w szczególności na:

1. galanterię włókienniczą,
2. galanterię z mas plastycznych,
3. galanterię różną.

Blizszych informacji zainteresowanym udziela: Dział Handlowy PHAP „Gallux” — Kraków, 1-go Maja 6, III p. w godz. od 8-10, oraz punkt informacyjny: sklep „Gallux” nr 5, Zakopane, Krupówki nr 35.

13 Poniedziałek Serwacego MAJA

Intro NA OBIAD

Barszcz z botwinki i ziemniaki. Pierozki z mięsem. Kompot z rabarbaru.

Idąc ulicami KRAKOWA

Eksperyment chyba udany

Czy eksperyment uda się? Chyba tak! Pasażerowie autobusów, kursujących na linii Dworków - Główny - Dębni - jak zdążyliśmy zaobserwować - nie ociągają się z płacaniem za przejazd i coraz sprawniej przesuwa się ku przodowi wozu. Nielicznych amatorów jazdy „na gapę” przywołują do porządku za pomocą mandatów - kontrolerzy MPK.

A co można powiedzieć o konduktorach? Ze odciek sprawy swoje obowiązki na „siędząco” znacznie zyskali na uprzejmości i humorze. (HK)

Dla nas nie...

Smutnie wzdychają starsze kobiety, oglądając w sklepach „mgiełki” stylonowych pończoch.

Ależ dlaczego? - Dla was kochane klientki mamy jedwabne pończochy w dużym wyborze kolorów: różowo-buraczkowym i ceglasmym. A gatunek? - Nie wymagajcie zbyt wysokiego za te niecałe 13 złotych.

Niestety, nie przekonane klientki mówią, że zapłaciłyby chętnie i 20 zł, ale za ładne, jedwabne pończochy. Trudno - nie każda krakowianka ma nogi Lollobrigidy i., 20 lat. Ale mimo to każda chciałaby wyglądać estetycznie, nawet wtedy, jeśli z różnych względów nie może nosić przejrzyстых stylonów. (hs)

Krakowscy studenci przed festiwalem

W maju br. studenci romanistyki UJ. zorganizują spotkanie-dyskusję ze studentami z Sorbony. Dyskusja ta będzie jednym z elementów przygotowań do festiwalowych seminariów w Moskwie.

sekcja filmowa przy MPK przystępuje do opracowania krótko-metrażowego filmu mówiącego o przygotowaniach młodzieży krakowskiej. Film ten weźmie ze sobą delegacja na festiwal.

W Parku Jordana powstanie wkrótce ośrodek informacyjny, w którym będą się też odbywały zabawy i występy artystyczne.

W początkach czerwca b. r. Woj. Komitet Festiwalowy w Krakowie projektuje zorganizowanie „dnia młodości”. W dniu tym odbędą się wymiana delegacji młodzieżowych z miast i wsi oraz szereg wycieczek krajoznawczych dla młodzieży wiejskiej.

Rozpoczęcie festiwalu w Moskwie młodzież Krakowa powita barwnym pochodem, za-

Specjaliści orzekli:

Woda, którą pijemy pod względem chemicznym i bakteriologicznym odpowiada wymogom sanitarnym

Najpierw do naszej redakcji przyszedł list od Czytelniczki z Dębni. Pojem otrzymałmy dwa telefony od mieszkańców ulicy Łobzowskiej i Waryńskiego. Treść ich była

Pierwsze rozprawy przeciw handlarzom cytryn

Donosiliśmy niedawno w „Echu” o rozpoczęciu ogromnej akcji skierowanej przeciwko panoszącej się spekulacji. Dotychczasowy wymiar kar stosowany przez kolegów orzekające nie zdał w pełni egzaminu. Dlatego też coraz częściej spekulanci i wydrwigrosze za swój proceder odpowiadają będą przed sądem.

Już wkrótce odbędą się w Krakowie pierwsze rozprawy przeciwko handlarzom cytrynami. Dla tych ludzi czas „ochronny” już się skończył! I tak właśnie Maria Smolska, zam. przy ul. Daszyńskiego 15a, m. 2 za spekulację cytrynami odpowie w najbliższym czasie przed sądem. Podobnie zresztą Waleria Późniak, zam. przy ulicy Mikołajskiej 12/3 oraz Maria Sliwińska zam. w Nowej Hucie, C-32, blok 6.

Na „gościnne występy” z Warszawy przyjechał do Krakowa Jerzy Stangrecki, zam. tymczasowo w Krakowie w hotelu „Pod Różą” który wykupione w „Delikatesach” cytryny sprzedawał po 8 zł za sztukę. I jego również spotka wkrótce zasłużona kara. (wyr)

Wystawa „Człowiek mierzy świat”

Wystawa „Człowiek mierzy świat” - zostaje przedłużona do końca maja br.

Uwaga uczestnicy konkursu na zbiórki makulatury! Niepotrzebna makulatura można jeszcze do dnia 25 bm. oddać w punktach skupu przy ul. św. Wawrzyńca 36, Grzegorzewskiej 52, Kątowej 5, Boh. Stalingradu 56 i 75, Pstrowskiego 64, Żulawskiego 1, Józefa 10, i w Nowej Hucie, ul. Kocmyrzowska 12.

W związku z zarządzeniem ministra kultury i sztuki - Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Krakowie nosi obecnie nazwę Archiwum m. Krakowa i Woj. Krakowskiego.

Składnica harcerska! Już działa!

Długo oczekiwana młodzież krakowska na uruchomienie z dawną obiecywaną Składnicy Harcerskiej... Wreszcie przed paru dniami oddział Centralnej Składnicy Harcerskiej otworzył w Krakowie swe podwoje - przy ul. Karmelickiej 31.

W Składnicy Harcerskiej można nabywać już mundury harcerskie, odznaki organizacyjne, czapki, kolorowe chusty, namioty itp.

Bardzo poważną bolączką nowo-otwartej Składnicy jest fakt, że mieści się ona w zwykłym pokoju, na parterze budynku przy ul. Karmelickiej 31, a nie - tak jak należałoby - w lokalu sklepowym. Do obecnej bowiem chwili władze miejskie zwracają z przywiązaniem dla Składnicy lokalu sklepowego - mimo, iż dziesiątki tysięcy młodzieży harcerskiej Krakowa oczekuje na to niecierpliwie.

jednakowa i dotyczyła wody z wodociągów miejskich.

Pytano nas, czy woda z wodociągów krakowskich rzeczywiście ulegała ostatnio pogorszeniu, czy zawiera fenol, oraz z jakiego ujęcia otrzymuje Kraków wodę.

Chcąc dokładnie poinformować naszych Czytelników o stanie faktycznym, zwróciliśmy się do kierownictwa Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Krakowie z prośbą o przeprowadzenie analizy wody, którą pijemy.

Po dokonaniu badań inspektor sanitarny m. Krakowa dr med. Alfred Poznański udzielił nam dokładnych informacji. - Kraków zaopatrywany jest obecnie z ujęcia wodociągowego Rudawa - Mydlniki, a zatem nie może być mowy o jakikolwiek zawartościach fenolu w wodzie z tego ujęcia. Ujęcie wodociągowe na Bielanach w obecnej fazie jest traktowane jako awaryjne i nie dostarcza wody miastu.

Przeprowadzone badanie jakości wody z krakowskiego wodociągu przez Oddział Laboratoryjny Działu Higieny Komunalnej Woj. Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Krakowie nie wykazały związków chemicznych, co do których mają wątpliwości krakowianie.

Woda do picia dostarczana miastu, tak pod względem chemicznym jak i bakteriologicznym odpowiada wymogom prawa sanitarnego i nie budzi zastrzeżeń ze strony Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej m. Krakowa.

Jest rzeczą normalną, że wody powierzchniowe dostarczane dla ujęć wodociągowych muszą być odkażane na stacjach „uzdatniania wody”, a zatem musi to czynić również Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągowe w Krakowie, które pobiera wodę z Rudawy.

Spotykany zaś nadmiar chloru w pewnych okresach jest wynikiem działalności zapobiegawczej z punktu widzenia epidemiologicznego. Np. na wiosnę stan wód w rzekach powiększa się, równocześnie wzrasta jej zanieczyszczenie, a zatem zwiększona dawka chloru.

Wieczór dyskusyjny w KW PZPR

We wtorek 14 bm. o godz. 16 w Komitecie Wojewódzkim PZPR przy ul. Solskiego 48 odbędzie się wieczór dyskusyjny o wymianie handlowej między Polską a ZSRR. Dyskusję poprowadzą fachowcy z Ministerstwa Handlu Zagranicznego w Warszawie.

Niewidomy pianista Edwin Kowalik wystąpi w Krakowie

Niewidomy pianista Edwin Kowalik laureat V Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w Warszawie wystąpi w dniu 16 maja w Krakowskiej Filharmonii. W programie usłyszymy m. in. utwory Chopina, Beethovena, Schumann, Liszta i Debussiego. W sierpniu br. Edwin Kowalik wyjedzie do Brazylii jako reprezentant Polski na Międzynarodowy Konkurs Chopinowski.

Dwa śmiertelne wypadki

W pow. żywieckim we wsi Międzybrodzie wskutek upadku z 5-metrowej wysokości zabił się chłopiec Józef Kosz. Natomiast 23-letni Franczek Fuczek zam. w Czernichowie poniósł śmierć w wyniku „kawalerskiej” jazdy na motorze. (mal)

ru jest celowa i uzasadniona - nigdy jednak nie przekracza przewidzianych norm.

Tak więc wszelkie podejrzenia, jakoby stan krakowskiej wody uległ pogorszeniu, są bezpodstawne. Bez żadnej obawy możemy pić wodę ze wszystkich podłączeń sieci miejskiej. A gdy uzyskamy obiecaną dla Krakowa urzędzenia do ozonizacji wody, poprawi się także smak i zapach wody - obecnie chlorowanej - który czasem niepokoi naszych Czytelników. (ZW)

Krakowskie Zoo otrzyma dwa żubry

Za kilka dni, do Łasku Wolskiego przyjedzie ze Smardzelic pow. Opoczno para 6-letnich żubrów. Żubry wzbogacą naszą Zoo, które ostatnio nie posiadało tych zwierząt. (lw)

Nadużycia w przedsiębiorstwie „Warzywa i Owoce”

Inspektorzy Państwowej Inspekcji Handlowej wykryli ostatnio nadużycia, popełnione przez dyrektora d/s Hurtu Przedsiębiorstwa „Warzywa i Owoce” w Krakowie - Jana Bielenina, zam. przy ul. Racławickiej 16.

Otrzymał on 14 marca br. parę 1018 sztuk słoików konserwowych ogórków „praskich” w cenie po 12 zł. za sztukę. Ogórki te po tej właśnie cenie miały zostać rozprowadzone do detalicznych placówek handlowych w Krakowie.

Dyrektor polecił jednak telefonnie magazynierowi Janowi Mierniczkiemu, aby ten, rozdzielając ogórki do sklepów podniósł cenę słoika do 13 zł. Partia ogórków została według wskazań dyrektora rozdzielona i po tych cenach rozprowadzona do sklepów.

Nadużycie zostało jednak wykryte, a sprawa skierowana do Prokuratury miasta. Dokładne śledztwo prowadzi milicja. Niewiadomo do tej pory, w jaki sposób zamierzano podzielić się zyskiem. Jak nas informują, dyrektor Bielenin tłumaczył w śledztwie swój czyn „obawą, aby pośredni dostawca nie podał przy padkowo mylnej ceny!” W toku śledztwa zeznał on również, że ogórki pochodziły od producenta z miejscowości Kopar. Inspektorzy PIH stwierdzili jednak, że producentem ogórków były Krakowskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego i Spółdzielnia Inwalidów.

Po zakończeniu dochodzie sprawa zostanie przekazana do sądu. (wyr)

Jubileusz Czesława Zaremby

14 maja odbędzie się o godz. 19.00 w sali koncertowej Wyższej Szkoły Muzycznej przy ul. Basztowej 8 uroczystość jubileuszowa z okazji 50. rocznicy działalności artystyczno-pedagogicznej Czesława Zaremby. Pierwszą rolą artysty, jako młodego absolwenta konserwatorium i... politechniki, była partia Tonia w „Pajacach” podczas letniej gościnny Opery Lwowskiej w Krakowie. Po występie zaangażowany został do Opery, po czym wyjechał do studia stypendialne do Mediolanu. Po dwóch latach wrócił na scenę lwowską, otwierając równocześnie szkołę operową. Przez pewien czas prowadził w wieńskim konserwatorium klasę śpiewu solowego, którą objął również i w 1921 r. we Lwowie, gdzie zorganizował wydział operowy. Występował on siłami swoich uczniów opery w Teatrze Wielkim.

Dalsze losy Czesława Zaremby, to powołanie go na stanowisko naczelnego dyrektora Teatrów Miejskich we Lwowie, a następnie objęcie katedry śpiewu solowego w Wyższej Szkole Muzycznej im. Chopina w Warszawie. Po powstaniu powrócił do rodzinnego Krakowa, gdzie założył Zawodową Szkołę Operową.

Podczas uroczystości jubileuszowej zasłużonego artysty i pedagoga, który w ciągu swego życia wykształcił ponad 100 śpiewaczek i śpiewaków, w tym niektórych bardzo wybitnych - absolwencji i uczniowie Zawodowej Szkoły Operowej w Krakowie wykonają fragmenty z opery Pucciniego „Cyganeria”. (b)



Fot. J. Rumianowski

Dumania przy fontannie

Co - Gdzie - Kiedy?

TEATRY SŁOWACKIEGO: godz. 19.15 „Cyganeria”. POEZJI: godz. 15.15 „Szkarłatne róże”. MŁO. DEGO WIDZA: godz. 15.00 „Za kłety jawor”. GROTESKA: godz. 14.30 i 17.00 „Złoty kłuczyk”. „CRICOT 2”: ul. Łobzowska 3. czynny codziennie prócz środy godz. 20.15 „Naj-

krótsze opowiadania”. TEATR „ITAKDALEJ”, ul. Lubicz, godz. 19.30 czynny sobota, nie dzieła, poniedziałek „Dzień dobry smutku”. KINA APOLLO: godz. 16, 18, 20 „Sycylijskie wakacje”. UCIECHA: godz. 15.45, 18 „Marty” godz. 20 „Złota karoca” z imprezą. WANDA: godz. 16, 18, 20 „Kanal”. - WRZOS: godz. 15.30, 19 „Nędznicy” część I i II. - WOLNOŚĆ: godz. 16, 18, 20 „Ona tańczyła jedno lato”. ŚWIT: godz. 15.45, 18, 20.15 „Lady Hamilton”. STAL: godz. 16, 18, 20 „Opera zebrać”. ZWIĄZKOWIEC: godz. 17 i 19 „Dwaj kapitanowie”. CHEMIK: godz. 19 „Zuch”.

WYŻURY POGOTOWIE MILICYJNE, - tel 333-33. POGOTOWIE RATUNKOWE, tel. 0-9. STRAŻ POŻARNA. - tel. 0-8 CHIRURGICZNY: II Klinika Chirurgiczna A.M., Kopernika 21. POŁOŻNICZY: Oddział Gln. Pol. P. S. K. Kopernika 17. NOWA HUTA: Straż Pożarna - tel. 433-33, Pogotowie Ratunkowe - tel. 422-22. APTEKI:

Floriańska 15, Łobzowska 20, Stradom 2, Kościuszka 18, Al. 29 Listopada, Pl. Boh. Getta 13, apteka w Nowej Hucie Kocmyrzowska 18 Osiedle C-1.

RADIO

NA PONIEDZIAŁEK 13 BM.: Godz. 17.20: Muzyka. 17.40: Dziennik. 17.50: Muzyka. 18.30: Wiadomości. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Melodie. 19.18: Komponuje piosenkę. 19.40: Muzyka. 20.00: Dziennik. 20.45: Raport A. Przepiórki. - 21.15: Muzyka. 22.55: Koncert symfon. 23.50: Wiadomości.

NA WTOREK 14 BM.:

Godz. 6.00: Dziennik. 6.30: Muzyczna. 7.00: Dziennik. 7.10: Skrzynka poszukiwanta rodzin. 7.15: Muzyka. 7.45: - „Błękitna sztafeta”. 8.00: Wiadomości. 8.15: Śpiewa. „Słask”. 8.36: Muzyka baletowa. 9.00: Dla klasy VI aud. 9.30: „Od Straussa do Straussa”. 9.40: Dla przedszkol. słuch. 10.00: Kurs jęz. ros. 10.15: Muzyka operowa. 11.00: Książki, które na was czekają. 11.30: Koncert mandolinistów. 12.04: Wiadomości. 15.20: Muzyka. 15.30: Aud. dla dzieci. 16.00: Wiadomości.

Do „Echa” możesz się dodzwonić...

Od godz. 8 do 15: 246-78; 213-48; 546-34; 542-53. Od godz. 15 do 17: 542-53. Od godz. 17 do późnej nocy: 538-77, 305-51, w sprawach sportowych tylko nr 543-58.

Krakowska Drukarnia Prasa ul. Wielopole 1